

Silniejszy przemysł obronny, sprawniejsze łańcuchy dostaw i szybsze wdrażanie nowych technologii – Europa potrzebuje konkretnych działań, a samorządy terytorialne mają być ich pełnoprawnymi uczestnikami. Europejski Komitet Regionów w opinii przyjętej 13 października wskazuje, jak połączyć wzmocnianie bezpieczeństwa z rozwojem lokalnych gospodarek. Autorem dokumentu jest prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

Rosyjska wojna przeciwko Ukrainie, cyberataki, sabotaż, uderzenia w infrastrukturę krytyczną i powtarzające się wtargnięcia dronów w europejską przestrzeń powietrzną zmieniły warunki, w których Europa musi dbać o swoje bezpieczeństwo. Zdaniem Komitetu odpowiedź wymaga wspólnego działania: skoordynowanego wykrywania zagrożeń, ochrony i reagowania.

Dla regionów położonych na wschodniej flance Europy te wyzwania mają szczególnie konkretny wymiar.

*– Dla mieszkańców Białegostoku i innych regionów na wschodniej flance Europy bezpieczeństwo nie jest abstrakcyjną kwestią. Wojna w Ukrainie i zmieniający się charakter zagrożeń pokazują, jak ważne stały się przygotowanie, odporność i skuteczna współpraca – podkreśla Tadeusz Truskolaski, sprawozdawca Europejskiego Komitetu Regionów.*

Komitet wzywa do przyspieszenia realizacji unijnego planu działania na rzecz transformacji przemysłu obronnego. Przekonuje, że Europa potrzebuje przemysłu bardziej zintegrowanego, zdolnego do współdziałania i szerzej rozlokowanego geograficznie. Jego siłę mają budować mocniejsze łańcuchy dostaw oraz bliższa współpraca między regionami.

Punktem wyjścia powinno być rozpoznanie regionalnych zdolności i specjalizacji. Komisja Europejska i państwa członkowskie miałyby dzięki temu kierować inwestycje tam, gdzie przyniosą największe efekty. Od początku w ten proces powinny być włączone małe i średnie przedsiębiorstwa, start-upy, klastry przemysłowe, uczelnie i ośrodki badawcze, obok dużych firm sektora obronnego.

Samo opracowanie obiecującej technologii nie wystarczy. Potrzebna jest sprawniejsza droga od pomysłu przez testy do zamówień i produkcji. Dlatego KR postuluje łatwiejszy dostęp do finansowania, prostsze procedury zamówień i certyfikacji oraz ograniczenie obciążeń administracyjnych. Zmiany mają zachować przejrzystość i zabezpieczenia dotyczące środowiska, kwestii społecznych oraz bezpieczeństwa.

Korzyści z inwestycji obronnych powinny być odczuwalne także w lokalnych gospodarkach. Komitet oczekuje miejsc pracy dla wykwalifikowanych pracowników, możliwości rozwoju dla miejscowych firm, lepszej infrastruktury podwójnego zastosowania i innowacji przydatnych również w życiu cywilnym. Podkreśla przy tym, że finansowanie obronności powinno uzupełniać politykę spójności. Środki na rozwój regionalny nie powinny być uszczuplane na rzecz tych inwestycji.

Szczególnego wsparcia wymagają regiony graniczące z Rosją, Białorusią i Ukrainą. W opinii wskazano, że mierzą się one z większą presją w zakresie bezpieczeństwa i potrzebują niezawodnej, długoterminowej pomocy. Mają też uczestniczyć w decyzjach kształtujących europejskie bezpieczeństwo.

Ważnym partnerem w rozbudowie przemysłu obronnego ma być Ukraina. KR opowiada się za jej większym udziałem w europejskich projektach i łańcuchach dostaw, wskazując na ścisły związek między bezpieczeństwem Ukrainy a bezpieczeństwem Unii.

Ukraina wnosi doświadczenie szybkiego opracowywania i sprawdzania technologii w rzeczywistych warunkach operacyjnych. Dotyczy ono między innymi dronów, systemów przeciwdronowych, sztucznej inteligencji, walki elektronicznej, logistyki i zarządzania kryzysowego. Natychmiastowe informacje zwrotne pozwalają dostosowywać rozwiązania do nowych zagrożeń w wyjątkowym tempie.

Blizsza współpraca miałaby umożliwić ukraińskim i europejskim partnerom wspólne opracowywanie, testowanie, zamawianie i produkowanie takich rozwiązań. Komitet wskazuje tu na inicjatywy BraveTechEU i EUDIS Tech Alliances. Europa może zapewnić skalę, kapitał i potencjał przemysłowy, a Ukraina – elastyczność, praktyczną wiedzę oraz technologie sprawdzone w terenie.

*– Naszym zadaniem nie jest wzbudzanie niepokoju, lecz zapewnienie ludziom poczucia bezpieczeństwa poprzez konkretne działania. Aby to osiągnąć, Europa potrzebuje jedności, potencjału przemysłowego i skutecznych mechanizmów reagowania – nie za dziesięć lat, lecz teraz – mówi Truskolaski.*

Jego zdaniem państwa i regiony muszą wspólnie wzmocniać europejskie łańcuchy dostaw oraz szybciej przekładać innowacje na praktyczne rozwiązania.

*– Regiony przygraniczne muszą być pełnoprawnymi partnerami w podejmowaniu decyzji, które kształtują bezpieczeństwo Europy – podkreśla prezydent Białegostoku.*